

PROTOKÓŁ NR 30/2017
KOMISJI BUDŻETU, FINANSÓW, INWESTYCJI I REMONTÓW
z dnia 29 maja 2017 roku

Posiedzenie Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji i Remontów odbyło się w Sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Głogówku. W posiedzeniu udział wzięli Członkowie Komisji wg załączonej listy obecności. Na 7 Radnych, obecnych 7. Ponadto w obradach uczestniczyli: Burmistrz Głogówka Andrzej Kałamarz, Zastępca Burmistrza Barbara Wróbel, Skarbnik Gminy Ilona Hudaszek, Radna Róża Zgorzelska, Radny Tomasz Nosol, Przewodniczący Komisji Społecznej Andrzej Wawer.

Posiedzenie Komisji otworzył i przeprowadził Przewodniczący Komisji Mariusz Wdowikowski. Przywitał zgromadzonych i przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Sprawy różne (spotkanie z Opolskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków).
2. Analiza sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Głogówek za 2016 r.
3. Zaopiniowanie wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Głogówka.
4. Zaopiniowanie materiałów na sesję.

Porządek został przyjęty **jednogłośnie**.

Ad 1.

W temacie z niniejszego punktu doszło do spotkania z przedstawicielami Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Opolu.

Przewodniczący przywołał pismo Rady Miejskiej w Głogówku oraz mieszkańców Szonowa, które zostało skierowane do Konserwatora Zabytków, a za pośrednictwem którego mieszkańcy domagali się wykreślenia wsi z układu ruralistycznego. Następnie oddał głos gościom.

Przedstawicielka Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków odniosła się do pytania o możliwość wyjścia z układu ruralistycznego wsi. Wskazała, że rozporządzenie z 2011 roku wprowadziło ewidencję zabytków jako formę ochrony. Stwierdziła, że nie do końca jest to prawna forma ochrony z powodu braku wytycznych do działań na podstawie ustawy o ochronie zabytków. Wyjaśniła, że Konserwator działa na podstawie ustawy o prawie budowlanym, która mówi o tym, że działania podejmowane przy budynkach ujętych w ewidencji lub znajdujących się na obszarze ujętym w ewidencji wymagają uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie wprowadzenia i rejestru zabytków w Krajowej, Wojewódzkiej, Gminnej Ewidencji Zabytków wprowadziło zasady ujmowania obiektów w ewidencji zabytków. Dzieje się to bez zgody właścicieli tych obiektów. Obiekty ujęte w ewidencji są budynkami zabytkowymi, starymi, nie mającymi jednak cech, które pozwalałyby na wpis do rejestru, czyli na objęcie ścisłą ochroną konserwatorską. Jednakże ze względu na krajobraz kulturowy są one warte zachowania.

Wskazała, że osoby posiadające budynki ujęte w ewidencji zabytków twierdzą, że jest to totalnym ograniczeniem. Stwierdziła, że nie jest to prawdą. Uznała, że Konserwatorowi zależy na tym, by budynki przetrwały, by były remontowane. Zadaniem konserwatora jest stanie na straży, by wszelkie działania były prowadzone prawidłowo.

Następnie głos zabrał, drugi z obecnych pracowników Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zapytał, na czym polega problem mieszkańców Gminy w związku z Konserwatorem. Wyjaśnił, że Urząd Konserwatora został powołany do tego, by chronić obiekty, czy też zespoły obiektów zabytkowych.

Przewodniczący Komisji Społecznej wskazał na skomplikowane procedury.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że w układzie ruralistycznym znajduje się tylko część miejscowości z terenu Gminy. Zapytał dlaczego. Ponadto wskazał na duże trudności w otrzymaniu pozwoleń na rozbiórkę starych budynków gospodarczych, czy też stodoł. Podobnie sytuacja wygląda ze starymi przedwojennymi wąskimi domkami, których nikt nie chce remontować. Wobec czego mieszkańcy Szonowa domagają się wyjścia z układu ruralistycznego.

Przedstawiciel Konserwatora wyjaśnił, że w przypadku Szonowa sytuacja wygląda tak, że udokumentowane początki urbanistyki wywodzą się z 1200 – 1300 roku. Inne miejscowości są młodsze i nie posiadają ruralistycznego układu. Wskazał, że szczegółowe informacje znajdują się w ogólnodostępnych kartach ewidencji zabytków. Poinformował, że niejednokrotnie zdarza się tak, że środek wsi jest zabytkowy, natomiast obszary poboczne są najczęściej częścią współczesną, co sprawia, że nie znajdują się w układzie.

Przedstawicielka z Konserwatorium poinformowała, że wszelkie wpisy do układu ruralistycznego zostały dokonane przez specjalistów na podstawie różnych badań i analiz. Wskazała, że ewidencję zakłada Gmina w porozumieniu z Konserwatorem Zabytków. Konserwator jest zobowiązany do ochrony wszystkich ujętych w ewidencji wsi. Oświadczyła, że Opolszczyzna jest ewenementem na skalę krajową w tej dziedzinie. Wyjaśniła, że w Polsce nie ma drugiego takiego województwa z wioskami, z zachowaną starą zabudową. Znajdują

się tam jedynie pojedyncze budynki. Podała, że charakterystyczne dla opolskiej wsi są domy z dwuspadzistym dachem.

Przewodniczący Komisji Społecznej stwierdził, że rozumie stanowisko Konserwatora, jednakże niejednokrotnie zabudowania są tak stare, że nie spełniają oczekiwań mieszkańców. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że popadną one w ruinę.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków uznała, że nikt nie zabrania mieszkańcom remontowania budynków. Stwierdziła, że jak najbardziej można modernizować budynki jednakże pod pewnymi warunkami.

Przedstawiciel Konserwatora Zabytków dodał, że większość wniosków jest rozpatrywana na korzyść interesanta. Najbardziej pilnuje się tego, by frontowe elewacje zostały w miarę zachowane, by nie było różowych kolorów, okrągłych okien, dachów wielospadowych, by obiekty były usytuowane szczytowe w stosunku do drogi, by pozostał ogólny charakter zabudowy. Największy nacisk kładzie się na to, by bryła obiektu została zachowana.

Wiceprzewodnicząca Bogusława Poremba zapytała, czy Raclawice Śląskie w całości ujęte są w układzie ruralistycznym. Ponadto zapytał, czy w przypadku kiedy dom znajduje się w części nie wypisanej do ewidencji, czy konieczne jest zgłaszanie wszelkich prac jak na przykład, remont podwórka, czy wymiana płotu do Konserwatora.

Przedstawiciel Konserwatora Zabytków poinformował, że początkowo w ewidencji znajdowała się tylko część Raclawic Śląskich od wiaduktu kolejowego w prawo. W późniejszym czasie zweryfikowano te dane i wprowadzono także lewą stronę wsi. W kwestii ogrodzenia wyjaśnił, że zdarzają się sytuacje, że nie wydaje się pozwolenia na zmianę ogrodzenia, gdyż na przykład było bardzo brzydkie i nie pasowało do reszty. Stwierdził, że nie ma konieczności zgłaszania takich prac.

Radny Stanisław Stadnicki wskazał, że Powiat tego wymaga.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków wskazała, że Powiat nie ma podstawy prawnej ku temu. Uznała, że Powiat przerzuca odpowiedzialność na Konserwatora. Wyjaśniła, że jeżeli do Konserwatora wpłynie wniosek musi być udzielona odpowiedź. Dodała, że należałby się zastanowić, czy w ogóle istnieje podstawa prawna, by coś takiego żądać. Wskazała, że organ administracji wydający pozwolenia na budowę ma obowiązek sprawdzenia zgodności inwestycji z palem miejscowym jeżeli taki jest, bądź decyzją o warunkach zabudowy, jeżeli taka była wymagana. W przypadku szczególnym ma też możliwość nałożenia decyzją administracyjną obowiązku uzyskania innych uzgodnień, czy

też opinii. Podkreśliła, że wynika to z przepisów szczególnych, co nie ma miejsca w tym przypadku.

Radna Róża Zgorzelska poinformowała, że miejscowości Biedrzychowice dochodzi do drastycznych różnic zdań na linii inwestor – Konserwator. Wskazała, że w Biedrzychowicach znajdują się budynki w fatalnym stanie technicznym, których nikt nie chce już remontować. Nadają się one jedynie do wyburzenia. Podała przykład młodego małżeństwa, które chciało wybudować dom na swojej działce w miejscu starego walącego się budynku stodoły. W związku z brakiem zgody Konserwatora na rozbiórkę, małżeństwo zmuszone zostało do zamieszkania w Głogówku, w bloku.

Następnie głos zabrał mieszkaniec Biedrzychowic, który wypowiedział się w temacie przedstawionym przez Radną Zgorzelską. Doszło do dyskusji nad tą kwestią.

Radny Stanisław Stadnicki przedstawił następującą sytuację: mieszkańcy zamierzają pomalować elewacje domu. Docierają jednak do nich informacje, że konserwator narzuca kolory. Wobec czego mieszkańcy rezygnują z inwestycji. Co poradzić takim osobom.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków podała, że jednym z obowiązków miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest określenie kolorystyki budynków. Poinformowała, że ściany zewnętrzne budynków tworzą przestrzeń publiczną, część wspólną. Wobec czego nie jest wskazane robienie wsi pstrokatej. Kolorystyka powinna być stonowana, powinna panować harmonia. Zaapelowała o zdrowy rozsądek.

Radny Marek Pelka stwierdził, że ludzie którzy występują do konserwatora boją się, że otrzymają przykaz wykonania koloru, który im nie będzie odpowiadał. Natomiast sąsiad nie zgłosił się do Konserwatora i pomaluje zgodnie z uznaniem.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków podkreśliła, że nie ma czegoś takiego jak nakaz Konserwatora. Konserwator może jedynie dać nakaz dla obiektów wpisanych do rejestru i objętych najwyższą formą ochrony. Dla pozostałych nie ma żadnych nakazów.

Radny Pelka stwierdził, że niejednokrotnie zdarza się tak, że w mieście w tym samym szeregu zabudowań znajdują się na przykład okna plastikowe, drewniane, brązowe czy białe. Zapytał co jest tego przyczyną.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków wyjaśniła, że Konserwator posiada ośmiu pracowników na całe Województwo Opolskie. Poza tym ustawodawca nie wyposażył ich w narzędzia umożliwiające prowadzenie egzekucji. Następnie zaproponowała, by Sołtys Raławic Śląskich wystąpił do Konserwatora o zalecenia dla całej wsi.

Radny Marek Pelka stwierdził, że Urząd powinien wystąpić o zalecenia dla wszystkich Sołectw.

Radny Tomasz Nosol stwierdził, że za chwilę nasze wioski staną się skansenami. Nikt nie chce remontować wiekowych budynków.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków podkreśliła, że Konserwator nie chce by wioski niszczały, by budynki się nie remontowały. Konserwator jest bardzo przychylny remontom, zależy mu na tym, by w zabudowaniach tętniło życie.

Przewodniczący Komisji Społecznej zapytał, czy pracownicy Konserwatora Zabytków udają się w teren celem dokonania oględzin, czy sprawy załatwiane są z za biurka.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków wyjaśniła, że inwestor przedkłada dokumentację, często fotograficzną. Wskazaniem byłoby udanie się na miejsce, jednakże niejednokrotnie nie jest to możliwe. Jeden pracownik obsługuje 3 powiaty. Codziennie wpływa do niego po kilkanaście wniosków. Na załatwienie sprawy przysługuje termin 30 dni. Wobec czego w związku z problemami natury organizacyjnej możliwości pracowników są ograniczone.

Przewodniczący Komisji Budżetowej zapytał, czy jest możliwość wyjęcia z układu ruralistycznego.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków odpowiedział, że nie ma prawnej możliwości ku temu. Wskazała, że rozporządzenie z 2011 roku nie przewiduje wyłączenia z ewidencji zabytków. Ewidencję prowadzi Gmina. Organem zakładającym też jest Gmina. Wyłączenie jakiegokolwiek obiektu z ewidencji możliwe jest tylko wówczas, gdy utracił on totalnie walory zabytkowe oraz cechy techniczne. Skreśleń dokonuje minister, po dopełnieniu wszelkich formalności. Dopiero wówczas można wyburzyć budynek.

Radny Stanisław Stadnicki przedstawił, że szereg starych zabudowań składa się z budynku głównego oraz budynku mniejszego zwanego „wycugiem”. Owe „wycugi” nie są zazwyczaj remontowane i podupadają. Zapytał, czy Konserwator wyrazi zgodę na rozbiórkę takiego obiektu.

Przedstawicielka Konserwatora Zabytków odpowiedział, że każdy wniosek rozpatrywany jest indywidualnie. Przy czym każdorazowo wydawane są odpowiednie zalecenie dążące do zachowania pierwotnego krajobrazu kulturowego.

Dalszych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Budżetowej podziękował gościom za przybycie oraz przedstawione informacje. Następnie ogłosił 5 min. przerwę.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący przystąpił do dalszej realizacji Porządku obrad.

Ad 2.

Przewodniczący zapytał o uwagi do tematu z niemiejszego punktu.

Radny Marek Pelka zapytał, jakie były wpływy z opłat parkingowych w 2016 roku.

Skarbnik Gminy Ilona Hudaszek odpowiedziała, że wynosiły one 85 468,36 złotych.

Dalszych uwag nie zgłoszono. Materiał został przyjęty do wiadomości.

Ad 3.

Przewodniczący zapytał o uwagi sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Głogówek za 2016 r. W związku z ich brakiem pod głosowanie poddane zostały następujące projekty uchwał:

- w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2016 r.

Wynik głosowania:

7 za/ 0 przeciw/ 0 wstrzymało się.

- w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Głogówka z tytułu wykonania budżetu Gminy Głogówek za 2016 r.

Wynik głosowania:

6 za/ 0 przeciw/ 1 wstrzymała się.

Ad 4.

Przewodniczący Komisji przystąpił do procedury zaopiniowania materiałów na sesję:

- a) w sprawie zmiany budżetu Gminy Głogówek na 2017 r.

Nie zgłoszono uwag.

Wynik głosowania:

7 za/ 0 przeciw/ 0 wstrzymało się;

- b) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Głogówek na lata 2017-2020.

Brak uwag.

Wynik głosowania:

7 za/ 0 przeciw/ 0 wstrzyma się;

c) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Prudnickiego (droga Leśnik).

Uwag nie zgłoszono.

Wynik głosowania:

7 za/ 0 przeciw/ 0 wstrzyma się;

d) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Prudnickiego (droga Mochów – Raławice Śląskie).

Uwag nie zgłoszono.

Wynik głosowania:

7 za/ 0 przeciw/ 0 wstrzyma się;

e) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Prudnickiego (droga Gościęcín – Szonów, Kazimierz – Błazejowice Dolne).

Uwag nie zgłoszono.

Wynik głosowania:

7 za/ 0 przeciw/ 0 wstrzyma się;

f) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Ośrodka Pomocy Społecznej w Głogówku – przyjęta do wiadomości.

g) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Głogówka – przyjęta do wiadomości.

Dalszych uwag nie zgłoszono.

Na tym protokół zakończono.

**Przewodniczący Komisji
Budżetu, Inwestycji, Finansów i Remontów**

Mariusz Wdowikowski

Protokolant

Małgorzata Wolf